

KAROLINA GRODZISKA

Biblioteka Naukowa PAU i PAN w Krakowie

## MARIA BUCZAK<sup>1</sup>

(Stobierna 22 IX 1927 – Rzeszów 12 II 2019)

Na cmentarzu komunalnym Pobitno w Rzeszowie 14 lutego 2019 r. z żalem żegnaliśmy naszą serdeczną koleżankę, Marię Buczak, przez wszystkich ciepło zwaną Marysią.

Urodzona 22 września 1927 r. w Stobiernej, była córką Walentego i Anny Buczaków. Jej ojciec był zawodowym oficerem w 20. pułku ułanów, uczestnikiem I wojny światowej. Zmarł w 1949 r. Do rodzinnej legendy przeszedł fakt jego uczestnictwa wraz z oddziałem w kondukcje pogrzebowym Marszałka Józefa Piłsudskiego w maju 1935 roku. Rodzinne gospodarstwo w podrzeszowskiej Stobiernej podczas okupacji niemieckiej niejednokrotnie służyło jako schronienie dla partyzantów.

Maria Buczak, podobnie jak jej siostra bliźniaczka Michalina, wychowywana była w bardzo patriotycznej atmosferze. Maria po ukończeniu II Gimnazjum w Rzeszowie podjęła studia historyczne na Uniwersytecie Jagiellońskim, które ukończyła we wrześniu 1952 r. Promotorem jej pracy magisterskiej pt. „Osadnictwo na ziemi rzeszowskiej od Kazimierza Wielkiego do połowy XV wieku” był Jan Dąbrowski. Mieszkała na stacji przy ul. Szewskiej 4, także i po rozpoczęciu pracy zawodowej. Wielki, blisko 50-metrowy pokój, dość ciemny i źle ogrzewany, stał się ośrodkiem bujnego życia towarzyskiego dla grupy przyjaciół: Bogumiły Paloc (przyszłej Schnaydrowej), Zbigniewa Jabłońskiego, Edwarda Schnaydra, Marka Sycha.

Pierwszym miejscem jej zatrudnienia były Państwowe Zbiory Sztuki na Wawelu, gdzie pracowała jako przewodniczka od 1952 do końca czerwca 1954 r. Następnie od 1 lipca przeszła do Biblioteki Polskiej Akademii Nauk w Krakowie (do niedawna Biblioteka PAN), której poświęciła odtąd całe swoje życie zawodowe. Związana była z Działem Opracowania Druków kolejno jako asystent, bibliotekarz, starszy bibliotekarz, a po złożeniu 7 lutego 1964 r. egzaminu na bibliotekarza dyplomowanego pracowała jako adiunkt, kustosz dyplomowany i starszy kustosz dyplomowany. W Dziale pełniła funkcję zastępcy kierownika (1980–1982)

---

<sup>1</sup> Za udzielone mi informacje rodzinne serdecznie dziękuję Pani Annie Haber, siostrzenicy Marii Buczak.

i kierownika (od 1 stycznia 1983 do końca 1986). Na emeryturę przeszła z dniem 31 grudnia 1987 r.

Była współtwórczynią i współwydawcą kilku interesujących przedsięwzięć bibliotecznych. Są to *Listy o Adamie Mickiewiczu ze zbiorów rękopiśmiennych Biblioteki PAN* („Rocznik”, R. 1: 1955) oraz *Życie kulturalne i artystyczne Krakowa w drugiej połowie XIX wieku* („Rocznik”, R. 3: 1957). Oba te wybory źródeł przygotował zespół złożony ze Zbigniewa Jabłońskiego, Józefa Dużyka, Kazimierza Dziwika, Aleksandry Leśnodorskiej, Heleny Lipskiej, Elżbiety Nieciowej, Alojzego Preissnera, Zofii Rylskiej i Bogumiły Schnaydrowej. Z tą ostatnią Maria Buczak przygotowała trzy inne edycje: *Z korespondencji literackiej Kazimierza Przerwy-Tetmajera* („Rocznik”, R. 6: 1960), *Latopismo rodzinne mego żywota Franciszka Salezego Gawrońskiego* („Rocznik”, R. 13: 1967) oraz *Protokoły Towarzystwa Naukowego w Strasburgu z lat 1832–1833* („Rocznik”, R. 19: 1970). Przedmiotem wszystkich tych edycji były rękopisy ze zbiorów naszej Biblioteki.

Jak wiele osób z jej pokolenia – przybyszów, którzy w Krakowie, tuż po wojnie, bytując w bardzo skromnych warunkach, kończyli studia i osiadali – była zafascynowana życiem naukowym i kulturalnym tego miasta – stając się także jego częścią. Z entuzjazmem i nadzieją witała zmiany polityczne lat 1980–1981, uczestnicząc w pracach NSZZ „Solidarność” w Akademii Nauk. Przełomowy rok 1989 zastał ją już na emeryturze.

Do jej życiowych pasji zaliczyć też trzeba wędrowki i – niestety, zbyt nieliczne w realiach PRL-u – wycieczki zagraniczne do tzw. demoludów, czyli krajów demokracji ludowej, ale też do Jugosławii czy Włoch.

Serdeczna, trwająca długie dekady przyjaźń łączyła ją z koleżankami i kolegami z Biblioteki: Marią Macharską, Bogumiłą Schnaydrową, Zbigniewem Jabłońskim, Józefem Dużykiem, Zbigniewem Kosem, Eugeniuszem Madejem, Jerzym Zdradą. Jak szereg osób pracujących w strukturach Polskiej Akademii Nauk w Krakowie, po latach pracy otrzymała niewielkie mieszkanie w bloku Akademii przy ul. Friedleina 28c. Z jego mieszkańcami, często na co dzień spotykanymi w gmachu PAN, pozostawała również na bardzo serdecznej stopie (byli wśród nich: prof. Adam Przyboś, malarz i rysownik Tytus Wenhryniewicz, prof. Klimek), ceniona zarówno za swoją inteligencję, ogromny wdzięk, cięty humor, ale też za dobrotliwą mądrość, życzliwość i wielki hart ducha, pomagający zwłaszcza w ostatnich latach w znoszeniu postępujących problemów zdrowotnych.

John Galsworthy w powieści *Koniec rozdziału*, pisanej w 1928 r., tak scharakteryzował główną bohaterkę: „w istocie była podobna do źródła, którego woda stale musuje”. Tak też zawsze myślałam o Marii Buczak, którą dziś z ogromnym żalem żegnamy.